

Robert Kłaczyński

Rosyjsko-ukraiński konflikt o archipelag wysp Kosa Tuzła: historia, przebieg, konsekwencje

Wprowadzenie

Uzyskanie przez Ukrainę niepodległości było kluczowym wydarzeniem, które wpłynęło w sposób jednoznaczny na upadek państwa radzieckiego. Według Z. Brzezińskiego, bez Ukrainy – czy to w formie wspólnego państwa, czy też jako kraju wasalnego – stronie rosyjskiej nie uda się odbudować utraconej w latach 90. XX wieku pozycji wielkiego, globalnego mocarstwa, które stanowiłoby rodzaj sworzni łączącego Europę z Azją¹. Władze rosyjskie od chwili uzyskania przez państwo ukraińskie pełnej suwerenności starają się przy pomocy środków politycznych i gospodarczych skłonić republikę do współpracy na zasadach i warunkach odpowiadających stronie rosyjskiej. Stanowisko Ukrainy w kwestii dalszej przyszłości państwa i narodu pozostaje, mimo upływu ponad dwudziestu lat od chwili narodzin ukraińskiej państwowości, pełne sprzeczności. Powstało nawet polityczne określenie takiego stanu rzeczy – polityka wielowektorowości. Oznacza ona akceptację ukraińskich elit politycznych dla prozachodnich aspiracji, nie wyklucza jednak chęci dalszego podtrzymania dotychczasowych relacji z Federacją Rosyjską. Obydwie wizje, koncepcje wyboru strategicznego kierunku, który ma określić przyszłe miejsce Ukrainy na geopolitycznej mapie świata, wydają się mimo zmiany kolejnych ekip, upływu czasu niezmiennie. W dużym stopniu wynika to z podziału państwa ukraińskiego na dwie części: zachodnią – o proeuropejskiej orientacji oraz wschodnią – zorientowaną na Federację Rosyjską². O ile szeroko rozumianemu Zachodowi można w kwestii ukraińskiej zarzucić bierność, o tyle oczekiwania ze strony Federacji Rosyjskiej wo-

¹ M. Simecka, *Julia, gaz i regionalna szachownica*, <http://www.presseurop.eu/pl/content/article/982601-julia-gaz-i-regionalna-szachownica>, dostęp 14.12.2012.

² W zasadzie jedynie przez krótki okres po „pomarańczowej rewolucji” władze ukraińskie deklarowały chęć odejścia od polityki wielowektorowości. Powrót na tory polityki wielowektorowości nastąpił w czasie pierwszej kadencji prezydenta Wiktora Janukowycza. S. Matuszak, *Janukowycz balansuje między Brukselą a Moskwą*, „Tydzień na Wschodzie”, OSW, Warszawa 2010; T.S. Olszański, *Trud niepodległości. Ukraina na przełomie tysiącleci*, Kraków 2003, s. 139–157.

bec Ukrainy są na tyle wysokie, iż prowadzi to często do sytuacji konfliktowych, drażnień we wzajemnych relacjach. Jednym z miejsc konfliktu stał się w 2003 roku archipelag wysp Kosa Tuzla. Świadczy to o istniejących, nierozwiązanych od czasu upadku państwa radzieckiego problemach. Od ich rozwiązania w dużym stopniu zależą przyszłe rosyjsko-ukraińskie relacje biltarealne. Będzie też to miało wpływ na geopolityczną sytuację państwa ukraińskiego w ramach relacji międzynarodowych. Może też w końcu przyczynić się do obrania ostatecznego kursu rozwoju przez ukraińskie elity polityczne.

Położenie geopolityczne archipelagu wysp Kosa Tuzla

Położenie geopolityczne Półwyspu Krymskiego, w tym przynależnego do niego archipelagu wysp Kosa Tuzla, ma zarówno dla Federacji Rosyjskiej, jak i dla Ukrainy strategiczne znaczenie. Historia tego obszaru począwszy od starożytności aż po czasy nam współczesne pokazała, iż ma on również istotne znaczenie dla rozwoju relacji międzynarodowych – nie tylko w ujęciu regionalnym, ale i szerszej – globalnym³.

Archipelag wysp Kosa Tuzla znajduje się w Cieśninie Kerczeńskiej, pomiędzy Półwyspem Krymskim na Ukrainie a Półwyspem Tamańskim w Federacji Rosyjskiej. Wyspy są otoczone wodami Morza Azowskiego o średniej niewielkiej głębokości 7–10 metrów. Całkowity obszar akwenu to 39 tysięcy kilometrów kwadratowych⁴. Obecnie powierzchnia archipelagu wysp wynosi blisko 35 ha. Archipelag zamieszkuje 100 osób. Wysokość linii brzegowej nad poziom morza to zaledwie 2 metry. Zespół wysp Kosa Tuzla powstał w 1925 roku podczas silnego sztormu z istniejącej mierzei wchodzącej w skład Półwyspu Tamańskiego. Wydarzenie to przeszło bez większego echa, bowiem radzieccy przywódcy uznawali zarówno Półwysep Krymski, jak i Tamański za integralną część ZSRR. Warto przy tym podkreślić, iż obydwie półwyspy należały do rosyjskiej republiki związkowej wchodzącej w skład państwa radzieckiego. Po raz pierwszy kwestia przynależności archipelagu wysp Kosa Tuzla znalazła swoje miejsce w polityce w 1954 roku, kiedy to przywódca państwa radzieckiego Nikita Chruszczow postanowił dokonać poważnej zmiany wewnętrznej granicy państwa związkowego i przekazać Krym stronie ukraińskiej. Działania te były związane z obchodami trzechsetnej rocznicy włączenia Ukrainy w poczet imperium rosyjskiego, co było wynikiem zawartej w 1654 roku Unii w Perejasławiu. Faktycznym powodem podjęcia decyzji o przekazaniu Półwyspu Krymskiego ukraińskiej części państwa radzieckiego była chęć zjednania sobie

³ Pierwsze informacje dotyczące Półwyspu Tamańskiego, Cieśniny Kerczeńskiej oraz Półwyspu Krymskiego pochodzą z VIII wieku p.n.e., kiedy to założono kolonie w Sinopi, Teodozji, Fanagorii. N.G.L. Hammond, *Dzieje Grecji*, Warszawa 1994, s. 155, zob. o historii Półwyspu Krymskiego i jego znaczeniu dla geopolitycznego układu sił w Europie L. Podhorecki, *Zarys dziejów Ukrainy*, Warszawa 1976, s. 49; M. Klimecki, *Krym 1854–1855*, Warszawa 2006.

⁴ Szerzej o Morzu Azowskim oraz jego znaczeniu dla ukraińskiej gospodarki F. Zastawnyj, W. Kusiński, *Ukraina. Przyroda – Ludność – Gospodarka*, Warszawa 2003, s. 62–64.

strony ukraińskiej, jak również ostatecznej rozprawy z resztkami ugrupowań nacjonalistycznych dążących do uzyskania przez Ukrainę niepodległości, a tym samym zerwania więzów z państwem radzieckim⁵. W 1998 roku doszło do pierwszych ustaleń dotyczących statusu Morza Azowskiego. Wówczas to ukraińskie elity władzy z prezydentem Leonidem Kuczmą na czele zdecydowały się na uznanie akwenu azowskiego jako wód wewnętrznych. Z czasem strona ukraińska zmieniła jednak zdanie i coraz częściej domagała się od Federacji Rosyjskiej przystąpienia przez tę ostatnią do rozmów o wyznaczeniu przebiegu granicy morskiej. Znaczenie Morza Azowskiego jako części akwenu czarnomorskiego jest stosunkowo wysokie. Pod dnem Morza Azowskiego znajdują się złoża surowców energetycznych, które to zarówno strona rosyjska, jak i Ukraińcy chcieliby eksploatować. Dostęp do Morza Azowskiego daje również strategicznie ważną możliwość operowania przez marynarkę wojenną na Morzu Czarnym. Szczególnie istotna dla transportu morskiego jest Cieśnina Kerczeńska. Kanałem kerczeńsko-jenikalskim o głębokości około 8 metrów przepływają okręty wojenne zarówno rosyjskie, jak i ukraińskie, a także statki handlowe reprezentujące poszczególnych armatorów. Rosyjskie firmy żeglugowe zmuszone były płacić stronie ukraińskiej za udostępnienie toru wodnego poważne środki finansowe. Pozostałe tory wodne należące do Federacji Rosyjskiej są stosunkowo płytkie. Ich średnia głębokość wynosi zaledwie 3 metry⁶, tak więc tylko niewielkie statki mogą z nich korzystać. Biorąc pod uwagę również bezpośrednie sąsiedztwo Półwyspu Krymskiego, znaczenie archipelagu wysp Kosa Tuzła należy uznać za wysokie.

Przyczyny rosyjsko-ukraińskiego konfliktu w Cieśninie Kerczeńskiej

Rosyjsko-ukraiński konflikt wokół archipelagu wysp Kosa Tuzła był do pewnego stopnia wynikiem nowego otwarcia w polityce władz ukraińskich. W coraz większym stopniu artykułowały one potrzebę poważniejszego przewartościowania w dotychczasowej polityce zagranicznej. Zajmujący dotąd neutralne stanowisko Leonid Kuczma wyraźnie określił priorytety ukraińskiej racji stanu, wśród których na plan pierwszy wysuwała się potrzeba głębokiej integracji z Zachodem, w szcze-

⁵ *Kraje geograficzne – Ukraina*, <http://przewodnik.onet.pl/europa/ukraina/krainy-geograficzne,1,3309984,artykul.html>, dostęp 14.01.2013. Według G. Motyki: „Władze zarządziły również zorganizowanie hucznych obchodów przypadającego na 1954 rok trzechsetlecia zjednoczenia Rosji z Ukrainą. W propagandzie nieustannie pojawiał się wątek o nierozdzielnym związku dwóch bratnich narodów słowiańskich. Prowadzona indoktrynacja miała na celu wykształcenie w społeczeństwie ukraińskim przekonania, że jedynie w sojuszu z Rosją jest ono w stanie zrealizować swoje potrzeby narodowe. Republikańskie organa bezpieczeństwa wkładały wiele wysiłku, aby doprowadzić do schwytania lub likwidacji pozostałych jeszcze przy życiu członków CP OUN – Wasyla Hałasy i Wasyla Kuka”. G. Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942–1960*, Warszawa 2006, s. 636.

⁶ L. Łukaszuk, *Współpraca i spory międzynarodowe na morzach. Wybrane zagadnienia prawa, polityki morskiej i ochrony środowiska*, Warszawa 2009, s. 124–125.

gólności z NATO i UE⁷. Strona ukraińska poczyniła wobec USA i UE szereg gestów politycznych świadczących o potrzebie dalszej intensyfikacji działań w ramach współpracy z szeroko rozumianym Zachodem. Warto przy tym podkreślić, iż UE złożyła wobec Ukrainy pewne polityczno-gospodarcze obietnice dotyczące możliwości wspólnego zagospodarowania akwenu czarnomorskiego, w tym jego części Morza Azowskiego⁸. To przez Morze Czarne w przyszłości miała przebiegać jedna z odnóg nowego „jedwabnego szlaku”, którego koncepcja zawierała się w śmiałym projekcie TRACECA. Państwa wchodzące w skład UE rozważały również możliwość eksploatacji ukraińskich złóż surowców energetycznych Morza Czarnego oraz Morza Azowskiego⁹. Zaniepokoiło to Federację Rosyjską, której kierownictwo uważało Ukrainę za swoją wyłączną strefę wpływów. Dojście do władzy ekipy Władimira Putina spowodowało zaostrzenie polityki zagranicznej. Po opanowaniu sytuacji w kraju, w tym w szczególności lokalnych separatyzmów, Federacja Rosyjska – wykorzystując sytuację międzynarodową, wynikającą z ataków terrorystycznych na USA we wrześniu 2001 roku – przeszła do bardziej stanowczych działań wobec państw obszaru byłego ZSRR. Podejmowane przez USA i UE próby silniejszego oddziaływania na przestrzeń postradziecką uległy z początkiem XXI wieku wyraźnemu wyhamowaniu. Wykorzystała to strona rosyjska chcąc wzmocnić swoją pozycję wobec Ukrainy. Ukraińskie państwo to bez wątpienia kluczowy dla obszaru byłego ZSRR gracz, którego znaczenie dla sfery stosunków międzynarodowych można określić jako ponadregionalne. Stąd też próba jej marginalizacji zarówno na obszarze byłego ZSRR, jak i na arenie międzynarodowej. Rosja, chcąc zachować dotychczasowo zajmowaną na obszarze Morza Czarnego pozycję militarnego hegemonu, zmuszona jest utrzymywać bazę Floty Czarnomorskiej w Sewastopolu na Krymie¹⁰. Utrata tej możliwości, wskutek obrania przez Kijów kursu na polityczne zbliżenie ze strukturami zachodnioeuropejskimi, pozbawiłaby w perspektywie stronę rosyjską możliwości operowania przez flotę wojenną na Morzu Czarnym w dotychczasowym wymiarze. Doprowadziłoby to do marginalizacji Federacji Rosyjskiej również na obszarze Zakaukazia. Umożliwiłoby również realizację śmiałych projektów energetycznych,

⁷ Szerzej o współpracy na linii Ukraina – NATO M. Olchawa, *Imperialna rozgrywka. Ukraina w geopolitycznej strategii Stanów Zjednoczonych*, Kraków 2009, s. 115–133; Y. Tymkiv, *Ukraina wobec problemów i instytucjonalizacji bezpieczeństwa europejskiego*, Toruń 2009, s. 216–243.

⁸ *Strategia UE dla Morza Czarnego*, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, dostęp 20.01.2012.

⁹ Szerzej o polityce UE wobec regionu Morza Czarnego, *Unia Europejska i Federacja Rosyjska wobec regionu Morza Czarnego*, red. T. Kapuśniak, Lublin 2010.

¹⁰ W latach 90. XX wieku bardzo wiele emocji w relacjach rosyjsko-ukraińskich wzbudziła kwestia podziału Floty Czarnomorskiej, M. Olchawa, *Imperialna rozgrywka...*, s. 134–142.

Za sukces strony ukraińskiej należy uznać wyłączenie kwestii podziału Floty Czarnomorskiej spod jurysdykcji WNP i przeniesie rozmów na grunt rosyjsko-ukraińskich relacji dwustronnych. D. Sanders, *Security Co-operation between Russia and Ukraine in the Post-Soviet Era*, New York 2001, s. 112.

związanych z wykorzystaniem bogactw naturalnych regionu basenu kaspijskiego, co w efekcie wykluczałoby kłopotliwe rosyjskie pośrednictwo. W efekcie przekreśliłyby to szanse na utrzymanie rosyjskiego monopolu na dostawy gazu ziemnego do Europy. Okręty NATO mogłyby stacjonować na Półwyspie Krymskim, zaś niewielkie jednostki, o stosunkowo małym zanurzeniu, uzyskałyby możliwość operowania na Morzu Azowskim, w bezpośredniej bliskości rosyjskiej granicy. Państwa zachodnie w ramach współpracy z Ukrainą uzyskałyby dostęp do surowców energetycznych zalegających akwen azowski oraz bogatych łowisk ryb. Konsekwencje takiego stanu rzeczy dla Rosji byłyby bardzo poważne. Pole manewru politycznego, gospodarczego, w końcu militarnego stałyby się znacznie ograniczone. Rosja skazana zostałaby na rolę mocarstwa peryferyjnego. Jej obszar politycznego, ekonomicznego oddziaływania ograniczyłby się do obszaru Azji¹¹.

Przebieg rosyjsko-ukraińskiego konfliktu o archipelag wysp Kosa Tuzła

Konflikt rozpoczął się w październiku 2003 roku. Wówczas to ukraińska straż graniczna zameldowała ukraińskiemu kierownictwu o rozpoczęciu prac nad budową grobli biegnącej od Półwyspu Tamańskiego w kierunku archipelagu wysp Kosa Tuzła. Strona rosyjska w nocy przesłanej władzom ukraińskim rozpoczęcie budowy uzasadniała koniecznością zabezpieczenia linii brzegowej Półwyspu Tamańskiego przed skutkami sztormów. Grobla budowana przez stronę rosyjską miała dojść aż do wysokości archipelagu wysp Kosa Tuzła, co w praktyce zablokowałoby możliwość swobodnej żeglugi po Morzu Azowskim. Tempo prac oraz determinacja strony rosyjskiej świadczyły o chęci szybkiej realizacji podjętej inwestycji. Strona ukraińska nie wyraziła zgody na przeprowadzoną inwestycję, uznając ją za działania wymierzone w suwerenność terytorialną państwa. Podjęto więc działania dyplomatyczne zarówno w ramach kontaktów bilateralnych, jak również na arenie międzynarodowej. Na rozmowy do Federacji Rosyjskiej został oddelegowany minister spraw zagranicznych Konstantin Hryszczenko. Na miejscu został on poinformowany, iż działania podjęte przez stronę rosyjską mają charakter rutynowy, głównym celem jest zabezpieczenie wybrzeża. Strona rosyjska podkreśliła również, iż nie ma zamiaru naruszać integralności terytorialnej Ukrainy oraz że jej celem nie jest godzenie w suwerenność państwową. Tak więc wizyta ukraińskiego ministra spraw zagranicznych zakończyła się niepowodzeniem. Ukraińskie elity polityczne domagały się od prezydenta Leonida Kuczmy zajęcia zdecydowanego stanowiska w sprawie konfliktu, włącznie z umiędzynarodowieniem kwestii archipelagu wysp Kosa Tuzła poprzez przekazanie sprawy do rozstrzygnięcia przez ONZ. Tymczasem roboty budowlane prowadzone przez Rosjan postępowały z niesłabnącą dynamiką. W listopadzie 2003 roku na wyspę sprowadzono niewielkie jednostki wojsk ochronno pogranicza wraz ze specjalistycznym sprzętem, wśród którego na wyróżnienie

¹¹ Już obecnie Federację Rosyjską często uznaje się za tak zwane „imperium peryferii”. B. Kagarlicki, *Imperium peryferii. Rosja i system światowy*, Warszawa 2012.

zasługiwały reflektory o dużej mocy. Przy ich pomocy oświetlano akwen wokół wysp, przy okazji kontrolując postęp prac prowadzony z rosyjskiej części brzegu. O szybkości budowy grobli świadczy fakt, iż w listopadzie 2003 roku Rosjanie zbliżyli się na odległość zaledwie 109 metrów od archipelagu wysp Kosa Tuzla¹². W tym samym miesiącu z sytuacją na miejscu zapoznał się Leonid Kuczma. Stwierdził on, iż konieczne będzie pokojowe uregulowanie sporu. Ukraiński przywódca zaapelował zarówno do własnych rodaków, jak i do strony rosyjskiej o powstrzymanie się od dalszej eskalacji konfliktu. Próby pokojowego rozstrzygnięcia sporu zostały podjęte również przez innych ukraińskich polityków. Przewodniczący Ukraińskiej Rady Najwyższej Wołodymyr Łytwyn skontaktował się z przewodniczącym rosyjskiej Dumy Giennadijem Sielezniowem, prosząc go o wyjaśnienia i mediację w sporze. Ten ostatni zapewnił ukraińskiego polityka o niepolitycznych intencjach strony rosyjskiej. Rada Najwyższa Ukrainy wystosowała nawet specjalne przesłanie do obydwu izb rosyjskiego parlamentu, w którym czytamy:

Jesteśmy głęboko zaniepokojeni informacjami, że strona rosyjska w trybie jednostronnym prowadzi zakrojone na szeroką skalę prace mające na celu przyłączenie części ukraińskiego terytorium – wysp Kosa Tuzla – do rosyjskiego brzegu Półwyspu Tamańskiego [...] Rezerwujemy sobie prawo działania z wykorzystaniem wszelkich norm międzynarodowych dla obrony integralności Ukrainy i nietykalności jej granic¹³.

Nie wszyscy jednak przedstawiciele rosyjskich elit politycznych i intelektualnych podzielali kurs obrany przez rosyjskie kierownictwo. Witalij Portnikow, moskiewski dziennikarz i politolog reprezentujący radio „Swoboda”, uważał:

Rosjanie zrobili świetny prezent Ukraińcom, rozpoczynając tę awanturniczą budowę [...] wszystkie partie na Ukrainie z wyjątkiem komunistów wypowiadają się już przeciwko Rosji. Świat zapewne poprze też Kijów. Sprawa grobli pokazuje, że Rosja uznała Ukrainę jako niepodległe państwo tylko na papierze, a w sercu nadal wierzy, że co dobre dla Rosji, będzie dobre i dla Ukrainy¹⁴.

Podobne głosy były jednak odosobnione. Między przywódcami Federacji Rosyjskiej i Ukrainy doszło w końcu do politycznego dialogu, w wyniku którego powołano do życia zespół konsultacyjny, mający za zadanie wypracować porozumienie w kwestii podziału Morza Azowskiego. Strona rosyjska zgodziła się na przerwanie prac nad dalszą budową grobli.

¹² L. Łukaszuk, *Współpraca...*, s. 125.

¹³ Ibidem.

¹⁴ Cyt. za M. Wojciechowski, *Przedzieleni groblą*, „Gazeta Wyborcza” 2003, nr 239.

Kwestia statusu Morza Azowskiego jako pokłosie konfliktu o archipelag wysp Kosa Tuzla

24 grudnia 2004 roku prezydenci Ukrainy i Federacji Rosyjskiej podpisali „Umowę o współpracy w sprawie eksploracji Morza Azowskiego i Cieśniny Kerczeńskiej”. W wyniku zawartego porozumienia akwen azowski został uznany za wody wewnętrzne obydwu państw, co było zgodne z postulowanym przez stronę rosyjską rozwiązaniem. Granica między obydwoa krajami miała przebiegać nie tylko po dnie morskim, ale również odpowiednio po powierzchni morza, co było ustępstwem ze strony rosyjskiej. W dokumencie znajduje się zapis przewidujący wspólny nadzór nad kanałem kerczeńsko-jenikalskim. Obydwa państwa miały również powołać do życia mieszane rosyjsko-ukraińskie przedsiębiorstwo, które powinno się zająć eksploatacją bogactw naturalnych Morza Azowskiego. Porozumienie określało również, iż delimitacja granicy zostanie dokonana w myśl wstępnych ustaleń w późniejszym okresie. Rosjanie zobligowali się do zaprzestania budowy grobli oraz uznali archipelag wysp Kosa Tuzla za terytorium podlegające jurysdykcji ukraińskiej. W zamian za to Ukraińcy potwierdzili konieczność wspólnego patrolowania wód akwenu azowskiego. Dostęp do niego ze strony obcych jednostek pływających wymaga obopólnej zgody. Dotyczy ona zarówno obszaru akwenu należącego do Federacji Rosyjskiej, jak również części ukraińskiej. Porozumienie zostało ratyfikowane przez ukraiński parlament 20 kwietnia 2004 roku¹⁵.

Ugoda była możliwa dzięki wypracowanemu wcześniej kompromisowi. Ukraińcy uzyskali potwierdzenie ze strony Federacji Rosyjskiej przebiegu linii granicznej w Cieśninie Kerczeńskiej. Rosjanie zablokowali jednak możliwość operowania ze strony obcych jednostek pływających na obszarze Morza Azowskiego. Udało się im również uzyskać zgodę ze strony Ukrainy na wspólną eksploatację dna morskigo. Nie bez znaczenia było także zapewnienie przez Rosjan przedłużenia żeglugi rzecznej systemu wodnego Wołga – Don, łączącego obszary leżące nad Morzem Kaspijskim z akwenem azowskim. Konflikt uległ wygaszeniu, niemniej jednak kwestia statusu Morza Azowskiego nie wydaje się być w pełni utrwalona w świadomości obydwu stron, mimo zawartego porozumienia. Świadczą o tym liczne incydenty, do których doszło już po zakończeniu rozmów i zawarciu umowy. We wrześniu 2011 roku rosyjski okręt desantowy „Azow” podjął próbę przepłynięcia ukraińską częścią Cieśniny Kerczeńskiej. Ponieważ strona ukraińska wysunęła żądanie opłaty nawigacyjnej, Rosjanie – jak stwierdził to później minister obrony Ukrainy Mychajło Jeżel – przepłynęli rosyjską część cieśniny „na granicy bezpieczeństwa nawigacyjnego”¹⁶. W 2008 roku Federacja Rosyjska podjęła badania dna morskigo akwenu azowskiego w zakresie poszukiwań bogactw naturalnych. Wywołało to reakcję strony ukraińskiej, która uznała ten fakt za naruszenie granicy. Dyrektor pierwszego terytorialnego departamentu MSZ Ukrainy Leonid Osawoluk stwierdził wówczas: „Federacja

¹⁵ L. Łukaszuk, *Współpraca...*, s. 124–126.

¹⁶ *Kijów nie przepuścił okrętu Floty Czarnomorskiej*, PAP, Warszawa 2011.

Rosyjska próbuje przesunąć morską granicę, która istnieje dziś w Cieśninie Kerczeńskiej, w kierunku Ukrainy, tak by zawładnąć częścią terytorium należącego do Ukrainy. Podobna sytuacja istnieje w przypadku granicy na Morzu Azowskim i Morzu Czarnym¹⁷. W dalszej części swojej wypowiedzi Leonid Osawołuk oskarżył stronę rosyjską o stosowanie podwójnych standardów i nierespektowanie prawa międzynarodowego¹⁸. Incydenty w rejonie archipelagu wysp Kosa Tuzla często pokrywają się z okresami pogorszenia wzajemnych rosyjsko-ukraińskich relacji. Gdy relacje te ulegają poprawie, obydwie strony powracają do języka dialogu. I tak podczas spotkania prezydentów obydwu państw Dmitrija Miedwediewa oraz Wiktora Janukowycza w rosyjskim kurorcie Gielendżyk nad Morzem Czarnym ustalono, iż obydwie strony będą dążyć do budowy mostu na Cieśniną Kerczeńską, łączącego Ukrainę z Federacją Rosyjską. Koszt budowy szacuje się na 2,5 mld USD. Usprawniłoby to transport między obydwojma państwami, przyniosłoby również skutek w postaci zwiększenia obrotów wymiany towarowej. Jednocześnie silniej niż dotychczas związałoby prorosyjski Krym z Federacją Rosyjską. Dlatego też, mimo zaprezentowania makiety mostu oraz wykonania projektu budowy, który miał zostać ukończony do chwili rozpoczęcia Igrzysk Olimpijskich w Soczi w 2014 roku, jak do tej pory inwestycja ta pozostaje jedynie wyrazem dobrych intencji obydwu stron¹⁹. Obecnie, w czasie gdy rządy na Ukrainie sprawuje Wiktor Janukowycz, kwestia Cieśniny Kerczeńskiej oraz podziału Morza Azowskiego pozostaje w takim stanie, w jakim określiła je umowa z 2004 roku. Należy jednak podkreślić, iż w opublikowanych 8 czerwca 2012 roku dekretych dotyczących nowej strategii bezpieczeństwa Ukrainy problem obszaru, w skład którego wchodzi archipelag wysp Kosa Tuzla, został uznany za jedną z kluczowych kwestii bezpieczeństwa. Kwestię tę obok problemu stacjonowania Floty Czarnomorskiej na Krymie przywódca państwa obiecywał podnieść w ramach relacji dwustronnych na linii Moskwa – Kijów. Strona rosyjska nie wygląda jednak na zainteresowaną pogłębianiem dialogu w tej sprawie. Nową strategię bezpieczeństwa można również uznać do pewnego stopnia jako przejaw polityki formułowanej na użytek wewnętrzny. Obecny przywódca Ukrainy jest często bowiem oskarżany przez opozycję o zbytnią uległość wobec rosyjskich interesów w regionie²⁰.

Podsumowanie

Konflikt o archipelag wysp Kosa Tuzla wykazał rosnącą siłę Federacji Rosyjskiej, jej determinację w dążeniu do celów, wśród których na plan pierwszy wysuwała się kwestia odbudowy mocarstwowej pozycji na obszarze ZSRR. Doraźnym celem

¹⁷ Cyt. za L. Osawołuk, *Rosja próbuje przesunąć swą granicę*, PAP, Warszawa 2008.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ *Rosja z Ukrainą na temat współpracy regionalnej*, PAP, Warszawa 2010.

²⁰ N. Orłowska-Chyż, *Prezydent Janukowycz określa wizję bezpieczeństwa Ukrainy*, „Tydzień na Wschodzie”, OSW, Warszawa 2012.

miało być skłonienie ukraińskiego partnera do ustępstw politycznych, ekonomicznych, w końcu militarnych na rzecz państwa rosyjskiego. Wykorzystując międzynarodową sytuację wynikającą z podjęcia głównie przez USA wojny z terroryzmem, a tym samym przeorientowanie amerykańskiej polityki zagranicznej, strona rosyjska, poczynając od efektów osiągniętych w wyniku konfliktu o archipelag wysp Kosa Tuzła, zaczęła przejmować inicjatywę. Nie zapobiegła temu „pomarańczowa rewolucja”. Kilkuletnie rządy nowej „pomarańczowej” ekipy władzy pogłębiły podziały wśród społeczeństwa. Zamiast prób uporządkowania sytuacji, przyniosły ze sobą mocno niespójne działania, wręcz chaos. Z czasem doszło też do głębokich podziałów w łonie kierownictwa „pomarańczowych”. Federacja Rosyjska konsekwentnie dążyła za to do przyjętego celu. Po osiągnięciu korzystnego dla siebie porozumienia w sprawie podziału Morza Azowskiego, siedem lat później w kwietniu 2010 roku strona ukraińska podpisała z Federacją Rosyjską umowę o przedłużeniu stacjonowania Floty Czarnomorskiej na Krymie do 2042 roku, z możliwością prolongaty o następne pięć lat²¹. Wzmocniło to rosyjskie wpływy na Ukrainie, w szczególności na Krymie. Związało ukraiński biznes dostawami rosyjskiego „błękitnego paliwa”, w końcu osłabiło ukraińskie dążenia do integracji z szeroko rozumianym Zachodem, w tym w szczególności z NATO i UE. Z czasem presja ze strony Federacji Rosyjskiej na ukraińskiego partnera wzrastała. Stronie rosyjskiej udało się także doprowadzić do budowy dwóch kluczowych, strategicznie ważnych gazociągów omijających państwo ukraińskie: „Blue Stream” (ukończony w 2005) oraz „South Stream” (rozpoczęto budowę). W taki oto sposób pozbawia się Ukrainę statusu kraju tranzytowego²². Wiele wskazuje również na to, iż to Rosjanie przedstawili zachodnim firmom zdecydowanie lepszą ofertę w zakresie eksploracji dna morskiego w celu poszukiwania surowców energetycznych. Świadczą o tym umowy o zagospodarowaniu złóż ropy naftowej i gazu ziemnego obszaru Morza Czarnego i akwenu azowskiego podpisane przez rosyjską firmę Rosneft z amerykańską korporacją ExxonMobil, włoską firmą Eni i norweskim konsorcjum Statoil²³. Jeszcze z początkiem lat 90. XX wieku Ukraina wydawała się być drugim po Federacji Rosyjskiej graczem w regionie Morza Czarnego. Obecnie w sposób wyraźny utraciła to miejsce na rzecz Turcji. Możliwości – zarówno w zakresie kreacji rzeczywistości, jak również siły negocjacyjnej – Ukraińców ulegają stałemu pogorszeniu. Obecne rządy Wiktora Janukowycza oraz Partii Regionów w dużym stopniu opierają się na głosach odda-

²¹ Wcześniej strona rosyjska ostrzegała Ukraińców przed konsekwencjami opuszczenia przez rosyjską marynarkę wojenną Krymu. *Siergiej Iwanow, Flota Czarnomorska może opuścić Krym*, „Tydzień na Wschodzie”, OSW, Warszawa 2008; A. Górka, P. Wołowski, *Flota za gaz*, „Tydzień na Wschodzie”, OSW, Warszawa 2010; zob. *Rosja zapowiada wzmocnienie floty czarnomorskiej*, „Tydzień na Wschodzie”, OSW, Warszawa 2010.

²² T. Dąbrowski, E. Sadecki, M. Szpała, *Postępy na drodze do realizacji gazociągu South Stream*, OSW, Warszawa 2012; W. Górecki, *Rosja i Turcja zacieśniają współpracę*, „Tydzień na Wschodzie”, OSW, Warszawa 2009.

²³ I. Wiśniewska, *Zasoby naturalne rosyjskiego szelfu: uchylone drzwi dla zagranicznych inwestorów*, „Tydzień na Wschodzie”, OSW, Warszawa 2012.

Rosyjsko-ukraiński konflikt o archipelag wysp Kosa Tuzla: historia, przebieg, konsekwencje [117]

nych w wyborach przez mniejszość rosyjską, która niechętnie spogląda na wzrastające wpływy ukraińskich nacjonalistów. Wszystko to wiąże obecne ukraińskie elity polityczne z Rosją. Ta ostatnia jest skłonna zaakceptować „wschodnie” standardy w zakresie praw człowieka, sposobie sprawowania władzy przez ukraińskie elity władzy. Ceną za to jest utrata części suwerenności przynajmniej w zakresie podejmowania kluczowych dla ukraińskiego państwa decyzji dotyczących przyszłej drogi rozwoju. Warto więc pamiętać, iż pierwszą odsłoną rosyjskiej nowej polityki wobec Ukrainy był konflikt o archipelag wysp Kosa Tuzla, nieco już zapomniany przez politycznych komentatorów postradzieckiej rzeczywistości.

Bibliografia

Dokumenty

Strategia UE dla Morza Czarnego, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, 20.01.2012.

Opracowania

Hammond N.G.L., *Dzieje Grecji*, Warszawa 1994.

Kagarlicki B., *Imperium peryferii. Rosja i system światowy*, Warszawa 2012.

Kapuśniak T. (red.), *Unia Europejska i Federacja Rosyjska wobec regionu Morza Czarnego*, Lublin 2010.

Klimecki M., *Krym 1854–1855*, Warszawa 2006.

Łukaszuk L., *Współpraca i spory międzynarodowe na morzach. Wybrane zagadnienia prawa, polityki morskiej i ochrony środowiska*, Warszawa 2009.

Motyka G., *Ukraińska partyzantka 1942–1960*, Warszawa 2006.

Olchawa M., *Imperialna rozgrywka. Ukraina w geopolitycznej strategii Stanów Zjednoczonych*, Kraków 2009.

Olszański T. S., *Trud niepodległości. Ukraina na przełomie tysiącleci*, Kraków 2003.

Podhorecki L., *Zarys dziejów Ukrainy*, Warszawa 1976.

Sanders D., *Security Co-operation between Russia and Ukraine in the Post-Soviet Era*, New York 2001.

Tymkiv Y., *Ukraina wobec problemów i instytucjonalizacji bezpieczeństwa europejskiego*, Toruń 2009.

Zastawnyj F., Kusiński W., *Ukraina. Przyroda – Ludność – Gospodarka*, Warszawa 2003.

Materiały Ośrodka Studiów Wschodnich

Dąbrowski T., Sadecki E., Szpala M., *Postępy na drodze do realizacji gazociągu South Stream*, Warszawa 2012.

Górecki W., *Rosja i Turcja zacieśniają współpracę*, „Tydzień na Wschodzie”, Warszawa 2009.

Górska A., Wołowski P., *Flota za gaz*, „Tydzień na Wschodzie”, OSW, Warszawa 2010.

Matuszak S., *Janukowycz balansuje między Brukselą a Moskwą*, „Tydzień na Wschodzie”, Warszawa 2010.

Orłowska-Chyż N., *Prezydent Janukowycz określa wizję bezpieczeństwa Ukrainy*, „Tydzień na Wschodzie”, Warszawa 2012.

Rosja zapowiada wzmocnienie floty czarnomorskiej, „Tydzień na Wschodzie”, Warszawa 2010.

Siergiej Iwanow, Flota Czarnomorska może opuścić Krym, „Tydzień na Wschodzie”, Warszawa 2008.

Wiśniewska I., *Zasoby naturalne rosyjskiego szelfu: uchylone drzwi dla zagranicznych inwestorów*, „Tydzień na Wschodzie”, Warszawa 2012.

Netografia

Semicka M., *Julia, gaz i regionalna szachownica*, <http://www.presseurop.eu/pl/content/article/982601-julia-gaz-i-regionalna-szachownica>.

Kraje geograficzne – Ukraina, <http://przewodnik.onet.pl/europa/ukraina/krainy-geograficzne,1,3309984,artykul.html>, dostęp 14.01.2013.

Materiały prasowe

Wojciechowski M., *Przedzieleni groblą*, „Gazeta Wyborcza” 2003, nr 239.

Kijów nie przepuścił okrętu Floty Czarnomorskiej, PAP, Warszawa 2011.

Rosja próbuje przesunąć swą granicę, PAP, Warszawa 2008.

Rosja z Ukrainą na temat współpracy regionalnej, PAP, Warszawa 2010.

The conflict between Russia and Ukraine over the archipelago of the Tuzla islands: history, course, consequences

Abstract

The article discusses one of conflicts between Russia and Ukraine that still throws shadow on their relationship. As the future was to show, a small group of islands whose affiliation was subject to a political dispute that lasted a couple of weeks (although there was also a quasi-military solution) was one of the first serious conflicts between Moscow and Kiev after Ukraine regained its independence. It started a series of various disagreements. Their primary aim was for Russia to regain strategically important influences in the region of the Black Sea and, more broadly speaking, in the post-Soviet area. For Ukraine, each of these conflicts meant fighting for its sovereignty. Thus, determination of both sides is no wonder.

Key words: conflict, border, history